

Abonament:

kwart. w eksped. 390 mk.,
miesięcznie 130. — marek,
z odnośnikiem 130 — mk.,
przez pocztę mies. 140 — mk.,
kwartalnie 420. — marek.

Głos Leszczyński

Pismo codzienne.

Ogłoszenia:

wiersz petít, jedno-lamowy
25. — mk., dla poszukujących
pracy 15. — mk. Za omyłki
w ogłoszeniach nadawane
telefonicznie Wydawnictwo
nie odpowiada.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Stanisław Grobliński. Przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11—12 w połud. i od godz. 2—3 po poł.
Nakł. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. zap. z ogran. odp. — Redakcja, Ekspedycja i Drukarnia przy ul. Wolności 20. Telef. 61.

Szkolnictwo powszechne w Polsce.

Od kilku dni obowiązuje w Polsce nowa ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

Jak wiadomo, 65,3 proc. ogólnej sumy budżetu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przypada na szkolnictwo powszechne. Do administracji tegoż w pierwszej instancji powołane są inspektoraty szkolne, które celem zwiększenia ich sprawności inspekcyjnej otrzymują na terytorjum całego państwa pojazdy jedno- wzgl. dwukonne.

Ilość szkół publicznych powszechnych wzrasta systematycznie i wynosi obecnie 25 637 zakładów, nadto istnieje 8465 klas równoległych oraz 4100 szkół eksponowanych przy ogólnej liczbie 58 060 nauczycieli. Na poparcie akcji budowy nowych szkół powszechnych przeznaczano w roku 1922 kredyt w wysokości 2 miliardów marek; do pokrycia reszty kosztów budowy obowiązane są gminy. W ten sposób obowiązek zakładania i utrzymania szkół powszechnych ciąży na państwie i na gminie.

Przyjęto jako zasadę, aby wszystkie dzieci w wieku szkolnym mogły korzystać z nauki szkoły powszechnej oraz aby ta szkoła była możliwie najwyższego stopnia organizacyjnego. W tym celu tworzą się obwody szkolne z zachowaniem następujących warunków: by droga dziecka z domu do szkoły wynosiła najwyżej 3 kilometry i by ilość dzieci w wieku szkolnym nie wynosiła więcej w danym obwodzie niż 650 a najmniej 40.

Stopień organizacyjny zależy od liczby zamieszkałych w obwodzie dzieci. Jeżeli liczba ta w ciągu 3 następujących po sobie lat nie przekracza liczby 60 — szkoła jest jednoklasowa, przy liczbie od 60 do 100 szkoła jest dwuklasowa, w miarę powiększenia się liczby dzieci o każde 50, tworzy się jedną klasę więcej, tak że przy liczbie ponad 300 dzieci powstaje szkoła siedmioklasowa o 7 lub w razie istnienia oddziałów równoległych, o większej liczbie nauczycieli.

Na wniosek rad szkolnych powiatowych rozstrzyga kurator o kolejności i czasie zakładania publicznych szkół powszechnych.

Zakładanie i utrzymanie publicznych szkół powszechnych dla młodzieży narodowej i wyznaniowej reguluje osobna ustawa, która niebawem wejdzie na porządek obrad Sejmu.

Niezależnie od ustawodawczej akcji ministerstwo udzieliło bieżącą uwagę na dokończenie nauczycieli szkół powszechnych i w tym celu uwzględniło kredyty na zorganizowanie ogółem 390 kursów różnego rodzaju, nadto istnieje wyższy Instytut nauczycielski w Warszawie oraz 6 jednorocznych wyższych kursów nauczycielskich w główniejszych miastach; tą drogą przewiduje się dokończenie w roku 1922 około 19 tys. nauczycieli.

Do kształcenia kandydatów na nauczycieli powołanych jest 109 seminarjów i 4 kursy specjalne nadto istnieje 2 seminarja ochraniarskie, jeden kurs robót ręcznych jedno seminarjum dla nauczycieli religii mojszewskiej oraz 62 preparandy.

Jeżeli porównamy powyższe cyfry ze stanem przed laty dwóch widzimy znaczny postęp w dziedzinie szkolnictwa powszechnego. Mielimy nadzieję, że w ciągu najbliższych dziesiątek lat zniknie w Polsce analfabetyzm tembardziej, że i obecnie prowadzi państwo równie akcję w zakresie oświaty poza-szkolnej, w szczególności walkę z analfabetyzmem i nieświadomością obywatelską oraz dba o zabezpieczenie ludu od analfabetyzmu powrotnego.

Wiadomości polityczne.

— Nie wolno żywności wywozić poza granice Polski. Na posiedzeniu w dniu 6. b. m. Rada Ministrów powzięła następującą uchwałę:

Rada Ministrów ponawia uchwałę z dnia 30. marca b. r., zabraniającą wywozu poza granice państwa pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia, maki, ziemniaków, kaszy, bydląt, jaj i nierogacizny. W wyjątkowych wypadkach zezwolenia na wywóz powyższych art.

mają być udzielane tylko za zgodą nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny. Certyfikaty wywozowe na te art. muszą być zaopatrzone podpisem i pieczęcią nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Wydane do dnia 4. b. m. zezwolenia na wywóz powyższych art. wymagają do swej ważności dodatkowego podpisu i pieczęci nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny. Uzyskane do 4. b. m. zezwolenia na wywóz mają przeto być w powyższym celu dodatkowo przekładane w nieprzekraczalnym terminie 14 dni w gmachu min. skarbu ul. Rymarska 3 II. p. lokal Nr. 70.

Następnie Rada Ministrów postanowiła powołać komisję specjalną złożoną z przedstawicieli prezydium Rady Ministrów, min. spr. wewn. i min. sprawiedliwości celem zbierania zarzutów przedstawionych podczas dyskusji sejmowej nad expose rządu a dotyczących postępowania władz administracyjnych. Wreszcie Rada Ministrów przyjęła wniosek min. spr. wojsk. o powołanie lekarzy weterynarii w rezerwie na ćwiczenia wojskowe.

— Wniosek nagły posłów: Frackowiaka, Bigońskiego i Tow. z N. Chr. Klubu Robotn. w sprawie nieogłębionego demobilizowania oficerów i żołnierzy uprawnionych do świadczeń ze strony Państwa.

Przeprowadzona gwałtownie demobilizacja spotyka bardzo często oficerów i żołnierzy, którzy mają poza sobą kilkanaście, nierazko przeszło 15 lat służby czynnej i którzy przez długotrwałą służbę aktywną uzyskali od Państw zaborczych prawo do posad państwowych, t. zw. „Civilversorgungsschein”. Jednostki te przetrwały się — o ile chodzi np. o b. zabor pruski — z chwilą rewolucji do tajnych, a później jawnych formacji polskich stawiając gruntowne doświadczenia swoje w służbie tworzącej się w trudnych warunkach armii polskiej i Ojczyzny.

Obecnie demobilizuje się takich oficerów i żołnierzy wbrew ich życzeniu, bez uwzględnienia praw nabytych w państwach zaborczych. Postępowanie takie jest niezgodne z Traktatem Wersalskim, który nakłada Polsce obowiązek przejęcia wszelkich zobowiązań Rzeczypospolitej Niemieckiej w stosunku do obywateli zamieszkujących zwrocone Polsce tereny. Poza tem pozbawianie się jednostek fachowo wysoce uzdolnionych młodemu organizmowi wojskowemu niewątpliwie nie przyniesie korzyści.

Wobec powyższego Wysoki Sejm uchwalił raczy:

Sejm wyzywa Rząd, aby przy demobilizowaniu nie zwalniał ze służby czynnej żołnierzy i oficerów, mających poza sobą kilkanaście lat aktywnej służby wojskowej w żadnym zaś razie nie demobilizował jednostek takich bez uwzględnienia nabytych już praw.

Warszawa, dnia 25. 4. 22.

Wnioskodawcy:

Frackowiak, Bigoński.

— Interpelacja posłów Związku Ludowo-Narodowego do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie pogłosek o tworzeniu gminy bezwyznaniowców.

Wedle wiadomości podanych przez dzienniki warszawskie towarzystwo wolnomyślicieli w Warszawie wniosło do Ministerstwa żądanie zatwierdzenia statutu gminy bezwyznaniowej. Wobec tego, iż ustawa konstytucyjna nie zna gmin bezwyznaniowych i że będzie bezwyznaniową o najrozmaitszych przekonaaniach, zazwyczaj rozbieżnych, nie mogą tworzyć gminy o charakterze publicznym, wyznaniowym, podpisani zapytują p. Ministra:

1. czy prawdziwymi są pogłoski o dążeniu do utworzenia gminy bezwyznaniowej?

2. czy p. Minister uznaje, że gmina taka nie jest dopuszczalną wobec obowiązujących postanowień konstytucji polskiej?

— Cała prasa Prus wschodnich przynosi alarmujące wieści o gwałtownym przygotowywaniu się Polski do nowej wojny. Pisma teutejsze zaznaczają, że starcie pomiędzy Polską a Rosją zdaje się być nieuniknione. „Königsberger Allgemeine Zeitung” dowiaduje się z źródeł najlepszych, że pod broń powołano kilka roczników przed kilku dniami,

a jeszcze kilka roczników ma być powołanych. Tak samo zarządzono ma być według doniesień pisma tego powszechna mobilizacja. W Poznaniu stoją w pogotowiu 4 pociągi pancerne, a w Sosnowcu dwa. Do Bydgoszczy wysłano kilka pułków artylerji. W Lublinie wstrzymano ruch towarowy wobec dokonywujących się transportów wojskowych. Ponadto dowiaduje się Königsberger Allgemeine Zeitung z Warszawy o dyslokacji polskich wojsk i przygotowaniu ich na pograniczu rosyjskiem. Ministerstwo wojny zakupuje również zdaniem wspomnianego pisma bardzo dużo koni i zamówiło kilka tysięcy wozów taborowych. Wyciągając z tych wszystkich doniesień daleko idące wnioski, wzywają pisma Prusko Wschodnie władze wojskowe, władze cywilne i całą ludność, ażeby przygotowały się na wszelką ewentualność nowych na pograniczu Prus Wschodnich rozgrywających się wypadków. Układy polsko-niemieckie i dojście do jakiegokolwiek porozumienia między Polską a Niemcami nazywa prasa prusko-wschodnia zręcznym manewrem polskim, obliczonym na to, ażeby odwrócić uwagę Niemiec od grożącego im niebezpieczeństwa.

— Szwęgo czasu podawała prasa warszawska wiadomość, jakoby część wydalonych z Polski monarchistów rosyjskich, wychodziła do Niemiec i zamieszkiwała obecnie głównie w Berlinie. Z zupełnie autentycznego źródła dowiadujemy się, że wszyscy wydeleni z Polski monarchiści, między innymi generał Makrow, generał Mowikow, pułkownik Herschmann, hrabia Paszenkow, przebywają wszyscy w Gdańsku. Powinajmowali sobie oni kilka mieszkań i zamieszkują z powodu braku środków przeżycie razem. Władze W. M. Gdańska nie czynią monarchistom rosyjskim najmniejszej trudności i że zwalają im na dalszy pobyt po ustaleniu, że sprawami politycznymi przestali się zupełnie zajmować.

— „Evening Standard” donosi z Genui, że Lloyd George ukończył już pracę przy ustaleniu granic wschodnich w Europie. Lloyd George zaprosił Poincarę, ażeby spotkała się z nim w San Remo, gdzie zjechać się mają również wszyscy przedstawiciele państw, którzy podpisali Traktat Wersalski.

— Wyjazd Barthou, który przybył do Paryża w towarzystwie kilku rzeczoznawców francuskich, nie nastąpi przed poniedziałkiem. Na godzinę przed wyjazdem z Genui odbył Barthou naradę z Lloydem Georgem we wili Albertis.

— Z Moskwy donoszą, że 25,000 żołnierzy wojsk kontrowolucyjnych przekroczyło granicę Mandżurji. Natychmiast po przekroczeniu zostali żołnierze rozbrojeni przez wojska japońskie.

— Z Waszyngtonu donoszą, że zmarł tam generał major James Mac Andrem, szef sztabu generalnego elipsedycznego korpusu amerykańskiego podczas wojny wszechświatowej.

— Rektor dyplomatyczny pisma Daily Telegraph potwierdza wiadomość, że powrót Lloyd Gergego do Londynu nie nastąpi przed 3 lub 3-ma tygodniami. Zdaniem jego przemawia wszystko za tym, że Poincaré zgodzi się na propozycję zwołania wszystkich delegatów, którzy podpisali Traktat Wersalski, jeszcze przed 31 maja, ale tylko pod dwoma ustępującymi warunkami: 1) że zgromadzenie delegatów tych nie odbędzie się ani w Genui, ani w żadnej miejscowości w pobliżu tegoż miejsca, 2) że w warunkach podjętych Niemcom przez komisję odszkodowań nie będą dyskutowywane.

— Rząd estoński złożył nowy protest w Moskwie przeciwko zaarrestowaniu w Tyllisie estońskiego przedstawiciela dyplomatycznego de Paula. Jednocześnie zaważwał swych delegatów w Genui o powiadomienie o wypadku tym przedstawicieli większych mocarstw.

— Rząd łotewski wysłał za pośrednictwem swego przedstawiciela w Moskwie ponowną notę do Rządu sowieckiego w sprawie wydania ewakuowanych z Łotwy wakatorkowych pociągów. Pomimo przyrzeczenia Rosji pociągów tych dotychczas nie wydała. Jednocześnie otrzymało poselstwo łotewskie w Moskwie zlecenie co do ustalenia miejsca pobytu aresztowanych nie wiadomo z jakich powodów kilkunastu obywateli łotewskich.

— Według prywatnych doniesień Lloyd George miał się wyrazić, że Galię Wschodnią nie może należeć do Rosji, ani też być państwem samodzielnym.

— Prezydent Rady Ministrów Poincaré wydał bankiet w Ministerstwie Spraw Zagranicznych na cześć szacha perskiego.

— Z Pekinu donoszą, że walki pomiędzy armią generała Chang Tso Lin a armią generała Ou Pei Fu pod Abang sin Tien trwają w dalszym ciągu z wielką zaciętością. Rozlepienie po ulicach komunikaty oficjalnie wydane przez Rząd chiński sławią zwycięstwo armii generała Chang Tso Lina.

Poselstwo amerykańskie w Pekinie zwróciło się do swego Rządu z prośbą o natychmiastowe wysłanie jeszcze jednego statku wojennego Do Tien Tsin. W miesiącu ogłoszono stan wojenny.

— Wojska generała Czili zaatakowały oddziały generała Chang sin Tiena. Po dwudniowej walce zostały oddziały generała Chang sin Tiena zupełnie pobite. Do Tien Tsin przybywają bezustannie transporty z rannymi. Według ostatnich doniesień wywiązały się walki na trzech oddzielnych frontach. Komunikacja pomiędzy Pekinem a Mugden została przerwana, wskutek uszkodzenia torów kolejowych.

— Premier ministrów chińskich w Pekinie podał się do dymisji. Dymisję swą motywuje tem, że mimo usilnych starań, nie udało mu się pogodzić dwie zwalczające się wojskowe partie.

Z całej Polski.

Trzeci Maj w Poznaniu. — Hejnał z wieży Ratuszowej i pobudka po pięknie udekorowanych ulicach miasta zwiastowały już w godzinach porannych mieszkańcom Poznania uroczysty dzień obchodu podwójnego święta, mianowicie Konstytucji 3 Maja i 100-lecia wydania pierwszego tomu dzieł Adama Mickiewicza. Wczesnym rankiem zebrały się tłumy ludzi na nabożeństwo dziekonne, które odbyło się w kościele katedralnym o godz. 8 rano. O godz. 8 i pół odbyła się na blichach Grunwaldzkich uroczysta msza polowa, na którą przybyli przedstawiciele władz i którą odprawił ks. dziekan Wilkowski. Po nabożeństwie przeddefilowało wojsko pod dowództwem generała Serdy - Ferdorskiego oraz Sokół, skautci i inwalidzi przed dowódcą okręgu, jen Raszewskim. Tymczasem w mieście zgromadzili się w Ratuszu, witani owacyjnie, posłowie wileńscy, którzy z Rada Miejską podążyli o godz. 9 na nabożeństwo u Fary, celebrowane przez J. ks. kardynała Dałbora w asystencji ks. kanoników posła Stychla i Tymka. Kazanie wygłosił ks. Cieszyński, rektor kościoła Pana Jezusa. Obecny był na nabożeństwie p. Władysław Mickiewicz. W czasie nabożeństwa śpiewał chór operowy. Po nabożeństwie zaczął się formować pochód pod pomnik Mickiewicza. W pochodzie wzięły udział tłumy ludzi oraz 67 p. piechoty, zaś policja przybyła z tradycyjnym wianem, złożonym przez Polskie Towarzystwo Wyborcze na emigracji w Berlinie, tym samym, który policja praska w r. 1913 z tego samego pomnika zerwała. Przed pomnik zajeżdżał samochód z p. Władysławem Mickiewiczem, którego wyprowadził pod pomnik rektor Michał Świąciecki i prof. Grabowski. Koło pomnika stało również grono posłów wileńskich. Byli obecni przedstawiciele studentów warszawskich, poznańskich i krakowskich i członkowie różnych delegacji. Po odpiewaniu przez chór hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” nastąpiły przemówienia. Pierwszy przemówił p. Piechociński, potem przemawiali delegaci warszawscy i krakowscy, imieniem posłów wileńskich zaś p. Wacław Stadnicki. O godz. 12 odbyła się w auli Uniwersyteckiej uroczysta akademja. Rektor Świąciecki powitał p. Wład. Mickiewicza, który przemówił głęboko wzruszony. Prof. Grabowski w wy-czerpującym referacie przedstawił działalność Mickiewicza. Artysty teatralni wypowiedzieli twórcy dramatyczne wielkiego poety. O godz. 3. odbyło się śniadanie w Ratuszu. Wieczorem w Teatrze Wielkim odegrano „Dziady” w obecności p. Władysława Mickiewicza, przyjmowanego owacyjnie przez obecnych. Powitał go dyrektor opery Opieński, przemówienie okolicznościowe wygłosił p. Grabowski. W Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademja. W Teatrze Narodowym odegrano „Kilińskiego”. O godz. 10. wieczorem odbył się raut w Ratuszu.

Miejska Górka. (Piękny czyn.) Biorąc udział w tegorocznej procesji rezurekcyjnej mieliśmy okazję oglądać świeżo wystawione ogrodzenie około cmentarza i kościoła. Koszty pokryte częścią z dobro-wolnych datków, częścią z opodatkowania siedzeń w kościele. Wyniosły one prawie milion mk. Inicjato-re jest tutaj Administrator Ks. M. Lewandowicz. Podnieść się także godzi bezinteresowną pomoc członków Katol. Tow. Robotników Polskich, którzy po pracy wykopalni fundamenty pod mur i zajęli się regulacją całego cmentarza.

„Gazeta Poranna” twierdzi, że przyczyną dro-żyzny chleba jest masowy wywóz zboża polskiego do Rosji. Granicy od wschodu się nie piliowało i nie pilnuje w dalszym ciągu. Trzeba naprawić ten błąd. Godzimy się z tem wezwaniem. W przeciwnym razie głodna Rosja ogłodzi Polskę.

Posel Herman Diamand w „Robotniku” pisać artykuł p. t. „W obronie salin” stwierdza, że posel Głabiński bardzo umiejętnie na komisji skarbowo-bud-żetowej zwalczał monopol tytoniowy. Od siebie doda-my, że to dziwny zwrot w poglądach posła, który jako profesor ekonomii politycznej napisał wspólnie z dr. Bilińskim podręcznik zasad polityki skarbowej, zaleca-jący wszystkie monopole państwowe, jako bardzo użyteczne dla skarbu państwa.

Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych przeprowadzono pewne oszczędności w preliminarzu budżetowym min. spraw zagranicznych.

Bogactwo gazu ziemnego w Krośnińskim. Z Krośna donoszą nam, że w kilku szybach ujęto produkcyjną gazu z wypływem 25 metrów sześciennych na minutę, co dowodzi, że olbrzymie bogactwo gazu ziemnego spoczywa w Krośnińskim.

Ze świata.

W Malborku zjechali się przedstawiciele wszyst-kich tajnych organizacji niemieckich oraz „Kriegsve-reinu” celem ustalenia programu uroczystości podczas przyścia Hindenburga na teren Prus Wschodnich. W dniu 31 maja zjechać ma do Malborka 10.000 członków niemieckich „Kriegsvereinov”. Dyrekcje kolejowe przychodzą „Kriegsvereinom” z pomocą i wyznaczyły kilkanaście podjętów nadzwyczajnych, które mają zwozić członków tychże „Vereinov” ze wszystkich stron.

Rząd angielski już spłacił 322 miliony funtów długów wojennych. Finanse tak się poprawiły, że ma nastąpić znaczna obniżka podatków wojennych.

W Japonii uchwalono prawo, mocą którego osoby dorosłe są wolne co do ograniczeń godzin pracy. Osoby zainteresowane same decydują, ile mają godzin pracować. Mądry i szczepiły naród, który takie prawa wydaje.

W Irlandji rozwija się anarchja. Powstańcy rabują banki, aby zdobyć fundusz do prowadzenia walki.

Z Moskwy donoszą, że tymczasowy komisarz ludowy dla spraw oświatowych Litkens został zamor-dowany przez bandytów na Krymie.

W Paryżu odbył się pogrzeb zmarłego b. prezydenta Republiki francuskiej Pawła Deschanella. W pogrzebie uczestniczyli Poincaré oraz obecni w Paryżu posłowie i przedstawiciele wszystkich akredy-towanych we Francji państw.

Królowa rumuńska ma się udać w najbliż-szym czasie do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma wziąć udział przy nagraniu amerykańskiego filmu. Czysty dochód przewidziany na ogólną sumę 10 mil-jonów dolarów, przeznaczają królowa rumuńska dla ofiar z czasów wojny.

Według doniesień otrzymanych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych zostało skierowanych 11 wago-nów z żywnością przeznaczoną dla ratowania głodu-jącej ludności na pogranicze polsko-rosyjskie. Żywność ta została rozdzielona między żołnierzy armji sowieck.

Znaczący stosunków w Rosji zapewniają, że bolszewicy już wyczerpali wszelkie zasoby finansowe. Po zmarnowaniu kosztowności cerkiewnych muszą zawiesić wszelkie wypłaty.

Z Genui donoszą, że pomiędzy przedstawicie-lami Rządu sowieckiego a angielskim towarzystwem naftowym „Shel” został podpisany w dniu 1. maja w Rapallo układ co do eksploatacji źródeł naftowych na Kaukazie. Układ podpisali w imieniu Rządu so-wieckiego Krasin, a w imieniu towarzystwa dyrektor Boyles. Układ ten ma być w najbliższym czasie ra-tyfikowany przez Radę komisarzy w Moskwie.

Z powodu wielkich zaburzeń panujących w Irlandji i ustawicznych walk między protestantami a katolikami w całym obwodzie Corku opuszcza wiel-ka liczba protestantów Irlandję i przybywa na dłuższy pobyt do Anglii. Rząd irlandzki zastosowuje bardzo energiczne środki celem uśmierzenia powtarzających się ustawicznie napadów i grozi karą śmierci przychw-yconym napastnikom.

Ryska policja polityczna dokonała w miejscow-ości Oger i innych gminach lotewskich ścisłych rewizji, przyczem zdołała wykryć nową organizację komunistyczną. Dotychczas aresztowano 20 członków tej organizacji. Znalezione u nich dużo obciążającego materiału, broń, amunicję i kilka bomb. Między aresztowanymi znajduje się wójt miejscowości Oger i jego sekretarz, który przez lotewskie władze wojskowe był oddawna poszukiwany za dezercję.

Do Moskwy przybywa codziennie olbrzymia ilość zbiegów z okolic nawiedzonych klęską głodową. Przybywają oni zupełnie obdarci, odziani cuchnącymi

lachmanami, bosi i na pół nagi. „Bogata” Moskwa stoi wobec tego napływu wygłodniałych mas zupełnie bezradna. Brak pomocy lekarskiej, brak środków żywnościowych. Niewiasty, męczącymi oraz dziećmi znajdują tymczasowe schronienie w nędznych bara-kach. Pod jednym i tym samym dachem częstokroć na jednym i tam samym łożu ludzie umierają i rodzą się. Do Moskwy nadchodzą ustawicznie alarmujące wiadomości, że z obwodu nawiedzonych głodem wybierają się setki tysięcy mieszkańców. Podróżni, którzy przybywają z prowincji, opowiadają, że wysła-kie dworce są przepelnione i że między głodującymi rozgrywają się rozpaczliwe sceny. Grającej choroby a zwłaszcza tyfus zabiera codziennie setki ofiar.

„Rzeczpospolita” podaje z Paryża telegram, który zawiadamia, że Wydział Prawny Komisji od-szkodowań przedłożył sprawozdanie o Traktacie nie-miecko sowieckim. To sprawozdanie stwierdza, że ów Traktat naruszył artykuły 235, 248 i 260 Traktatu Wersalskiego. Na mocy tych artykułów Niemcy były zobowiązane do dostarczenia swoich dochodów wprost Komisji Odszkodowań. Wskutek tego też Komisja dla Odszkodowań ma prawo do własności niemieckiej tudzież niemieckich koncesji w Rosji.

Kronika miejscowa.

Leszno, dnia 10. maja 1922 r.

Izydora Or. — Słow. Cierpimir

Wschód Słońca o godz. 4.15. Zachód o godz. 7.33.
Wschód Księży o godz. 6.45. Zachód o godz. 4.01.

Rynek pracy powiatu leszczyńskiego.

Zapotrzebowanie Państw. Urzędu Pośrednictwa Pra-y
ul. Wolności 16 — telefon 72.

Wolne miejsca:

2 kowali żon. włas. narzędz., 2 stolarzy sam., 1 lakiernik sam., 1 cieśla sam., 1 ksiązkowa od zarz. sam., 4 służące do miasta, 5 służących na wieś, 3 uczni. ciesielskich, 3 uczni. mularskich, 3 obuwników sam., 20 dziewcząt sezon.

Poszukujących pracy:

1 włodarz żon., 1 ogrodnik sam., 1 urz. gospod. żon., 2 kowali sam., 2 ślusarzy sam., 5 służ-ących od zarz. do miasta, 2 piekarzy sam., 4 białalst. sam., 1 ksiązkowy sam., 278 robot. niewykwalifikow., 40 inw. wojenn. do lek. prac, 32 górników na wyjazd do Francji, 66 kobiet do prac w przemyśle.

Zgłoszenie nieszczęśliwych wypadków przy prac. Wedle obowiązujących przepisów prawnych jest każ. pracodawca obowiązany do zgłoszenia każdego nie-szczęśliwego wypadku, który się wydarzy w jego przedsiębiorstwie najpóźniej w przeciągu trzech dni. Śmiertelne zaś wypadki muszą być zgłoszone natych-miast. Zgłoszenia przesyła się na przepisanych wzor-ach i to w 2 egzemplarzach do miejscowej władz. policyjnej (w Poznaniu do Starostwa Grodzkiego) i jednym egzemplarzem zaś do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2. Wzory do zgłosze-nia można nabyć w każdej kasie chorych.

Plaga żebraniń. W każdym kraju kulturalnym i dbającym o swoje bezpieczeństwo publiczne i zwalczającym demoralizację i zbrodniczość, bezwarunkowo powinna być za wszelką cenę niedopuszczalna żebr-nina uliczna, pod płaszczykimi, której szczegóły w czasach dzisiejszych, kryje się mnóstwo indywidual. podejrzanych. Zebranińa u nas przerażająco się ro-powszechniła i skutkiem jej jest wzrost wypadków kradzieży. Niektórzy „wiedzący” tak są czelni i śmieli, że dzwonią sobie najwyczajniej do mieszkań i wprost nieraz dyktują natarczywie, czego im da. Zebranińa musi być skasowana, zaś dla prawdziwie niedoświadczonych i pozostających bez środków do życia powinny być założone przytulki, gdzieby odbywał się stałe kontrola, a wtedy, każdy osobnik, przy-lapany na żebranińie, musiałby być uważany za po-dejrzanego i powinien być aresztowany, aż do sprawdzenia jego położenia. Iż to razy pod po-zorem żebranińa wiele bandytów nadużywa leka-myślności mieszkańców lub korzysta z ich nieuwag. Same poczucie humanitarne nakazuje nam nie-pozwolić, aby prawdziwy nędzarz tulał się jak pies pod płotem, należy więc dla takich zorganizować przytulisko, przez co tem samem zrobimy przeko-żo do grasowania złodziejszaków pod postacią żebr-ków i ułatwimy robotę dla policji.

Inspektorat Kontroli Skarbowej. Ministerstwo Skarbu w myśli życzeń publiczności, wydało w ostat-nim czasie blankiety wekslowe z wydrukowanymi i gotowym już stemplem. Kasy Skarbowe są za-patrzone w blankiety wekslowe z wydrukowanymi stemplem na 6 mk., 12 mk., 30 mk., 60 mk., 120 mk., 180 mk., 240 mk., 300 mk., 600 mk., 1200 mk., 1800 mk., 2400 mk., 3000 mk., 6000 mk., 12000 mk., 18000 marek. Blankiety wekslowe zostały wy-dane dla dogodności publiczności, a przedewszyst-kiem banków, sfer kaspięcych, handlowych i in.

* Naszym rodakom za oceanem. Pod tym tytułem został ogłoszony przez prezyd. ministrów, p. A. Ponikowskiego, program obchodu szkolnego na cześć Emigracji Polskiej w Ameryce. W przedmowie do broszury p. prezydent ministrów pisze: „Jako Minister oświecenia publicznego, zarządziłem, aby w dzień 20. maja młodzież wszystkich szkół w Polsce w uroczystych obchodach szkolnych, poświęconych Polakom Amerykańskim, złączyła się myślą i sercem z wami. W dniu tym zanieśmy modły do Boga za poległych w walce za Ojczyznę synów waszych i za wszystkich Rodaków, których prochy spoczywają na ziemi amerykańskiej.”

Dnia tedy 20. maja będą wszystkie szkoły nasze obchodziły bardzo sympatyczną uroczystość, która rozpocznie się od nabożeństwa żałobnego. W szkołach, względnie w salach na to wybranych, odbędzie się odczyty i deklamacje stosownie do programu, przesłanego już wszystkim kierownikom szkół.

Myśl urządzenia podobnej uroczystości uważamy za bardzo szczęśliwą. Wnoszemy szkołom i życzymy ich kierownikom, aby ta piękna uroczystość dla młodzieży wypadła jaknajwspanialej.

* O wsiadanie do pociągów. Panujący stale ścisł i chaos przy wsiadaniu podróżnych na większych stacjach naszych kolei żelaznych wszystkim daje się odczuwać, natomiast jest bardzo pożądanym i wygodnym dla reżimistów, korzystających z tego przy operowaniu cudzych kieszeni. Wobec tego należałoby temu zapobiedz, co jest dość łatwo przy następujących warunkach. Mianowicie gdyby zarząd kolei, — zaprowadził taki sposób wsiadania, ażeby publiczność, oczekująca na peronie na pociąg, ustawiać na stronie przeciwnej, a w tedy, po nadejściu pociągu, pasażerowie bez trudu i ścisłu swobodnie wysiadają sobie na stację, a wsiadający również jednocześnie ze strony przeciwnej wsiadają bez żadnego hałasu. Taką zmianę wartyby zarządzić przez co oszczędzi się ludziom zdenerwowania przy wsiadaniu i uchroni od kradzieży.

* O zaliczaniu lat służby wojskowej demobilizowanym oficerom. Oficerowie wojsk polskich, których pełna poświęcenia, hartu ducha i najgorętszego patriotyzmu służba w szereżach armii tak wybitnie przyczyniła się do zwycięstw oręża polskiego i ochroniła kraj przed zniszczeniem wojennym, — zasługują ze wszelkich na to, aby z chwilą zwolnienia ich z czynnej służby znaleźli w zawodach cywilnych jak najpomyślniejsze warunki pracy. Należy jednak mieć na względzie, że to, co stanowi chlubę w życiu demobilizowanego oficera polskiego — wieloletni pobyt na polu walki — utrudnia mu sytuację w życiu prywatnym, umniejsza bowiem lata pracy i z tem związane prerogatywy awansowania w instytucjach, których staje się pracownikiem po wyjściu z wojska. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zwraca się tedy z wezwaniem do pp. pracodawców, aby pomni zasług armii polskiej w dziele utrwalenia niepodległości państwa, nie wykreślali z życia demobilizowanych oficerów lat spędzonych w wojsku, lecz brali je pod uwagę przy stawianiu im tych oficerów norm awansowych, przyjętych przez daną instytucję, względnie daną branżę przemysłową lub handlową.

* Towarzystwo Gniazd sierocych. Towarzystwo Gniazd Sierocych, które z dzieci swych przygotowuje materiał na społecznych pracowników, dąży od początku swego istnienia do zainteresowania swoimi pracami najszerszą warstwę społeczeństwa, a przedewszystkiem ciała samorządowe. Starania TGS nie pozostały bez skutku. Z roku na rok budzi się coraz większe zainteresowanie i zaufanie miast i sejmików do prac TGS. W 1920 roku 14 samorządów udzieliło TGS subwencji na sumę 110,546 marek, w następnym 37 samorządów poparało prace TGS sumą 1,637,404 mk. Na rok 1922 do dnia 20. kwietnia zadeklarowało swą pomoc 49 samorządów na sumę 5,210,500 mk. Dzień każdy prawie przynosi nowe zapisy na członków czynnych lub na członków założycieli. Zakupujący miejsce wieczyste w organizacji TGS ma prawo dać Towarzystwu na wychowanie swojego kandydata.

* Zwolnienie ze służby wojskowej. Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło, że odracza się termin zwolnienia żołnierzy wojska stałego; dla rocznika 1899 — do dnia 1. czerwca 1922., oraz dla części rocznika 1900 pobranej w czerwcu 1919 r. — do dnia 1-go września rb.

* Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu miljonówki wylosowano nr. 4270 321.

* Jako znalezione oddano dziś w biurze policyjnym w ratuszu, jeden zegarek kieszonkowy.

Różne.

Wynalazek.

W węgierskiej akademii umiejętności oświadczył prof. Istvanffy, iż jeden z węgierskich chemików nazwiskiem Bela Dornier dokonał ważnego odkrycia, które pozwala na wyrób papieru ze słomy kukurydźowej.

W noc spokojną i gwiazdzistą
Wzwyż się wznoszą sine mgły,
W taką ciszę uroczystą
Płyną dźwięki, złudne sny.

Jakieś dziwne tony płyną
Z nad uśpionych chat i pól,
Rzeczne, ciche, w dali giną
Niosąc tęsknot straszny ból.

Sny utkane z marzeń tęczy
Z ciągłych serca mego drgań,
W ustach piosenki smutna dźwięczy,
Wiosąc w darze tęskną dań.

Płynięcie w dale tony pieśni,
Słodkie, echa łecie w dal,
Pozbawione ziemskiej pieśni
Tulcie smutek, rozpacz, żal.

St. Grobliński.

Zapiski dziennikarskie.

W Poznaniu, poczynając od kwietnia br. zaczął wychodzić nowy miesięcznik p. t. „Solidaryzm duchowy i ekonomiczny”. Miesięcznik redagowany przez Wacława Bojimir-Mileskiego i wydawany przez Spółdzielnię Wydawniczą im. A. Cieszkowskiego, poświęcony jest sprawie Rzeczypospolitej i odrodzeniu ludzkości. W num. pierwszym znajdujemy bogatą i urozmaiconą treść, zmierzającą do podniesienia moralnego stanowiska człowieka. Z artykułów zasługują na wyróżnienie: Nowy Ton; Handel żywym towarem; Pieśni Przyszłości; Źródło zła; Zygmunta Krasiński; Solidaryzm w praktyce itd. — Adres redakcji i administracji Poznań, Flisacza 1. Prenum. kwart. 450 mk.

Z Poznańsk. targu na bydło.

Płacono za 100 kilo żywej wagi:			
za bydło rogate: I. klasy	mk.39000—40000		
„ „ „ II. „	30000—32000		
„ „ „ III. „	12000		
„ cielęta: I. „	28000—29000		
„ „ „ II. „	24000—26000		
„ „ „ III. „	64000		
„ „ „ I. „	58000—60000		
„ „ „ II. „	48000—52000		
„ owce: I. „	30000—31000		

Przebieg targu spokojny.

Urządowe Notowania Giełdy Zbożowej

na następujące artykuły loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych, dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtowego.

Żyto	15200	Ospa psz.	9800
Pszonica	18000-19000	Rzepak	—
Jęczmień	10000-10800	Ziemiak	4000—4600
„ brow.	11000-11500	Groch polny	12000—14000
Ospa żytnia	10200	Sianoprasow.	—
Owies	12500-13000	Siano luzne	—
Mąka psz. 55%	25300-26300	z workami	—
Mąka żyt. 70%	19500-20500	„ „	—

Ruch w Towarzystwach.

(-) Grono Przyjaciół Sceny Polskiej. Zebranie w środę 10. bm. o godz. 8.30 wiecz. w hotelu Polskim celem rozdania ról. Stawienie wszystkich członków pożądanę. Zarząd.

(-) Tow. „Pieśń Polska“. Przyszła lekcja śpiewu w środę 10. bm. o godz. 8. wiecz. Pożądanę, aby chór stanął w komplecie. Zarząd.

(-) Baczność śpiewacy! We wtorek dnia 9. bm. o godz. 8½, wieczorem w Hotelu Polskim zbiórka i pierwsza próba na wszechpolski zjazd śpiew. w Warszawie. Wszystkich chcących w zjeździe brać udział śpiewaków i zwolenników sprawy śpiewaczej zaprasza Zarząd Okręg. XIII.

(-) Tow. Młodzieży Męskiej Pol.-Kat. w Lesznie. Nadzwyczajne zebranie zapowiedziane na dziś we wtorek, o g. 8-jej wieczorem nie odbędzie się Zarząd.

(-) Zw. Prac Poczty, Telegr. i Telef. Rzpl. Polskiej (Kolo miejscowe Leszno). Zebranie miesięczne we wtorek 9 bm. o godz. 8. wiecz. na salce hotelu „Pod Białym Łabędziem“ ul. Leszczyńskich 44. Kompletnie stawienie się członków pożądanę. Zarząd.

Następujące osoby mają zamiar wyprowadzić się do Niemiec:

Z Leszna: Thorn Izidor, Neumann Leon, Friebe Wilhelm z żoną, Friebe Anna, Malgorzata, Wieczorek Wilhelm z rodz., May Ernestyna i August, Paulick Emma, Dr. Ryszard Baack, Baack Emma, Mrozek Teodor z rodz., Heim Alma, Müller Martha i Hermann, Majunke Wojciech z żoną, Ueberle Gertruda z rodz., Berkahn Theida, Schildkopf Antoni, Essig Rudolf z żoną, Schneider Melanija z rodz.

Z Antowiny: Weinert Paulina.

Z Rydzyny: Hein Hugo, John Wilhelm.

Z Rojaczyn: Neuman Fryderyk z rodz., Schmidt Wojciech i Frieda.

Z Lasocic: Schlecht Emma i Wilhelm.

Z Lasotki: Rotch Gottlieb.

Z Tarnowoląg: Grätz Paweł.

Z Krzemieniewa: Griesche Armida, Franke Maks z rodziną.

Z Jabłona: Weigt Paweł, Gahl Fryderyk.

Z Trzebiny: Schubert Paweł.

Z St. Długie: Wojciechowski Władysław.

Z N. Bałecin: Gärtner Wilhelm z żoną, i Gustaw rodziną

Z Zaborowa: Schlafke Emma, Joste Karol.

Wobec zbliżającej się pory letniej i z tem połączonę powiększenia się niebezpieczeństwa pożarów, staje każdemu możliwość nawiedzenia pożarem przed oczyma. Każdy poczuwa się wobec tego do obowiązku ubezpieczenia swego mienia i dobytku, by w razie wypadku pogorzeł nie stał się nędzarzem. Uważam zatem za wskazane podać do wiadomości ogółu nazwiska i miejsca zamieszkania wszystkich zastępców Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego w powiecie, by w razie potrzeby wiedzieli dokąd się mają udać.

Mężowie zaufania.

1. Konrad Wittig, budowniczy, Leszno.
2. Paweł Feuer, budowniczy, Leszno.
3. Rakowski Hipolit, budow., Leszno, Rydzynska 62.
4. Alois Kothe, przedsiębiorca budow., Święcichowa.
5. Ernst Neitzelt, wójt i taksator sądowy, Leszno, pl. Dr. Metziga 3.
6. Karol Weigt, przedsiębiorca budowlany, Osieczna, ul. Osiecka 54.
7. Boszak Walenty, mistrz murarski, Leszno, ul. Osiecka 54.
8. Ibsch August, polier cieśliński, Rydzyna.
9. Artur Kanze, Technik budowlany, Rydzyna.
10. Schalk Henryk, przedsiębiorca budowlany, Wil.
11. Kowo pow. leszczyński.
12. Wandelt II August, przedsiębiorca budowlany, Krzemień.
13. Fenger Ignacy, przedsiębiorca budowlany, Grotniki.

Agenci główni.

1. Ernst Neitzelt, wójt i taksator sądowy.
2. Ibsch August, polier cieśliński, Rydzyna.
3. Otto Ran, budowniczy, Leszno.
4. Franz Marker, stelmach, Święcichowa.
5. Andrzej Domagała, organista, Osieczna.
6. Brandt Wilhelm, wójt ow. Osieczna.
7. Antoni Gebaczka, murarz, Grotniki.

Agenci samodzielni.

1. Smolanowicz, kupiec, Leszno.
2. Józef Rzepka, Leszno, Rynek 14.
3. Sokołowski Władysław, burmistrz, Rydzyna.
4. Müller, rendant, Drzeczokowo.
5. Mikołaj Stepczak, Wijewo.
6. Bruno Schmidt, przedsiębiorca budowlany, Leszno.
7. Tobola, sołtyś, Kąkolewo.
8. Bronisław Kaczmarek, kowal, Krzemieniewo.
9. Kutzner, Kąkolewo.
10. Maks Cizak, Kąkolewo.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa b. dz. pr. Dep. Pracy i Opieki Społecznej L. dz. 13. 1047/22.

Z dnia 30 marca 1922 wyzywam wszelkich prywatnych pośredników pracy (stręczycieli, stręczarek), aby przedłożyli pozwolenia władzy na wykonanie procedury. Kto takiego pozwolenia nie posiada, poda deklarację osobną. W deklaracji winien pośrednik pracy umieścić: a) swoje imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, rodzaj zajęcia. Deklarację należy złożyć przedciągu 3 tygodni od dnia dzisiejszego w Starostwie. Dla tych, którzy się nie zastępują, wyznaczam karę do 300 mk., wzgl. odpowiednią ilość dni aresztu, o ile podług ogólnych przepisów krajowych nie podlegają wyższej karze.

Koniec działu redakcyjnego.

Gonty,
i a dziegiel z węgla kamien.
I a lepnik,
papa dachowa.

Smalec
amerykański
hurtownie i detalicznie
poleca
Cz. Szydłowski.

Kto ma zamiar
korzystnie
nabyć jaką
posiadłość, niech się zgłosi
z całym zaufaniem do biura
KOMISOWO - HANDLOW
„Ochra”
Błaszowski i Ska.
LESZNO.
Plac Dr. Metziga nr. 14

Gospodarstwo
9 1/2 morgi z żywym i mart-
wym inwentarzem na sprzedaż.
A. Weigt,
Krzymieniewo 86.

Biuro ludowo-prawnicze
R. Kościelniak, Leszno
— ul. Dworcowa nr. 52 —
poleca się do załatwiania
wszelkich prac piśmiennych.
Specjał: sprawy podatkowe.

Warsztat
stolarski
z porządkami korzystnie na
sprzedaż.
Tyliński, Bojanowo,
Dworcowa 325.

Kompletna ryna
do dachu zaraz na sprzedaż.
Kościńska 17.

Wapno w kawałkach,
cement portlandzki,
wapno cementowe.

Szafa
składowa
za szkłem, 3 mtr. długa, na
sprzedaż.
Wład. Reichelt,
Rynek 33.

Mam używany
manez
(36 obrót) na sprzedaż.
Jelenia 6.

Korzystnie na sprzedaż:
stół do rozciągania, rower,
żelazna szafa, szafa lodowa,
dwuskrzydłowe drzwi, szory,
materace do łóżka dziecięcego,
łóżka, ramy dębowe ze szkłem,
i szafę do rzeczy i wiele
innych rzeczy.
Komeniusza 34 I.

Przy zapotrzebowaniach na
wszelkie materiały budow-
lane polecamy nagiąć
w własnym interesie nas
w konkurencję wziąć.

Bracia Schlieper
hurtownia materiałów bud.
Bydgoszcz. Telef. 306.

Dla piekarzy!
34 nowe szamoty
flisy na tło
zaraz na sprzedaż.
Dworcowa 43a, I.

2 dobre
wozy robocze
na 20 i 40 ctr., 4 nowe koła
z okuciem 3/4 szerokie, nowy
plug 39 kg., gazową lampę
do ściągania na sprzedaż.
O. Schulz, mistrz kowalski,
Leszno.

Wózek dziec.
na sprzedaż.
Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Wózek sportowy
na sprzedaż.
Ul. Starozamkowa 8.

Regaty
kolonialnego
na sprzedaż.
Przement Stoliwski

Płyty gipsowe,
gips do czyszczenia
i w kawałkach,
tkaniny trzcinowe.

Rower
używany sprzedam.
Fiderkiewicz,
Aleje Mickiewicza 2.
Od godz. 4—6 po połud.

Elegancki ciemno-granatowy
kostjum
(Taffet) i bluzka korzystnie
na sprzedaż.
Ul. Wielka Polna 1.

Wielki
pojęk brązowy
do gazu i elektrycznego światła
na sprzedaż.
Rynek 14, parter.

Blurko,
szafa do rzeczy
i kuchenna szafa
na sprzedaż.
Philippberg,
Komeniusza 34

Ładny, duży, silny
pies owczarski
niemiecki,
(suka) z metryką 1 rok stara,
na sprzedaż.
Jeske, Piotrowice,
p. Świecichowa.

Poszu-uję od zaraz
czeladnika
stelmachskiego
który także jest obeznany z
budową powozów, również
lakiernika.
Jan Skrzypczak, mistrz stelm.,
Osiecka 38.

Dzielne
pomoconice
do lepszej krawieczyny od
zaraz potrzeba.
Fr. Stefanik,
ul. Dworcowa 19 III

Krawców
na duże i małe sztuki poszukuje
Owczarek Leon,
Rynek 20 I p.

Starsza
DZIEWCZYNA
do dzieci
może się zgłosić za dobrem
wynagrodzeniem. Zgłoszenia
do ekspedycji „Głosu Leszcz.”

Uczenica
potrzebna.
Wład. Reichelt,
pierwszorzędny skład
bławatów i bielizny.

Separatory
do mleka
w każdej wielkości po-
tępca
bardzo niskich cenach
Stan. Voelkel,
Alfred Strecker.

Dobrze zaprowadzony inte-
res poszukuje
wspólnika
z przynajmniej 1 miljonem
gotówki za dostat zapewnien
Zgłoszenia pod „L.A.B 50”
do eksp. „Głosu”.

Młodszy pan
poszukuje
lekcji tańca.
Zgłoszenia do eksp. Głosu
pod nr. „5508 A”

Uczenica konserwator.
muzyczn. udziela lekcji
gry na fortepianie.
Zgłoszenia do eksp. Głosu

Poszukuję
meblow. pokoju
od zaraz lub później z całym
utrzymaniem lub bez.
Zgłoszenia do eksp. Głosu
pod nr. „900”.

Mebl. pokój
z osob. wejś. poszukuję. Cena
obojętna. Zgł. pod „W 100”
do eksp. „Głosu”.

Pokój dobrzeumebl.
na 2 osoby jest od zaraz do
wynajęcia.
Łask. zgł. do eksp. Głosu.

Książki najmu dla r'warów
(kontrakty) pole a
Drukarnia Leszczyńska,
Leszno, ul. Wolności 20.

Tow. Drabina!
W środę, 10. 5., o godzinie 7,30 wieczorem
odbędzie się na sali ratuszowej
nadzwyczajne zebranie
celem likwidowania.
Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich
członków.

Zarząd tymczasowy.
Kino-Teatr „Union”,
ulica Kościelna.
Od dnia 10 do dnia 12. maja 1922 włącznie
tj. środa, czwartek i piątek.
PROGRAM:
Arcydzieło duńskiej serji!
„Ally-Kay”,
znana duńska Mia-May w roli głównej pod tyt.
„Żądza Miłości”.
Wspaniały i wzruszający do głębi dramat z życia
praktycznego w 6 aktach.
Początek przedstawień o godz. 7 i 9 wiecz.,
w niedzielę i święta o godz. 4, 1/2 i 9 wiecz.
Muzyka: Orkiestra Kinowa.

Oszczędność!
Oszczędność to ważna i potrzebna cnota. Narody
marnotrawne ubożają i giną, ale narody oszczędne,
pracowite i uczciwe dorabiają się lepszej przyszłości.
Pieniądze w domu chować, to nieroztropnie i lekko-
myślnie.
Za złożone u nas pieniądze od oprocentowania
wyplacamy:
za 1000mk. przez 2 lata 1166,40 mk., przez 10 lat 2161,80mk.
• 5000 „ „ „ 5832, — „ „ 10635,50 „
• 10000 „ „ „ 11664, — „ „ 21271, — „
• 200 0 „ „ „ 23328, — „ „ 42542, — „
• 40000 „ „ „ 46656, — „ „ 85084, — „
• 80000 „ „ „ 93312, — „ „ 170168, — „
• 100000 „ „ „ 115784, — „ „ 212710, — „

Bank Ludowy w Kościanie,
Spółka zapisana z nieogr. odpow.
oddział Leszno, ul. Dworcowa 12.
Spis abonentów związków telefonicznych w Lesznie
wyszedł z druku. — Nabyć można
w eksped. „Głosu Leszczyńskiego”
i w księgarni p. Rzepki w Rykn.
Cena tylko 15 marek

SKŁAD MEBLI
przy ul. Wolności 22.
Polecam po bardzo niskich cenach wszelkiego rodzaju
meble: sypialnie, kuchnie pojedyncze, szafy, szafonoki,
łóżka, stoły, rozciągane stoły, krzesła, leżanki, łanapy
i materace. Z szacunkiem
Jozef Hańca.

Ludzisz się, żeś coś znalazł w poznańskiej gazecie!

Naprawdę zaś to samo i w „Głosie” znajdziecie!

Każdy czyta „Głos Leszczyński”, robotnik, pan z panów

Bo „Głos Leszczyński” przeznaczony jest dla wszystkich stanów.